

~~1102~~ 55

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia bezzwrotnej subwencji z funduszków krajowych w kwocie 10.000 koron na koszt budowy szpitala dla matolek i nieuleczalnie chorych w Iwoniczu.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 3. maja 1900 do ls. 3457 przekazał Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania petycję Komitetu budowy szpitala dla umysłowo nierozwiniętych chorych (matolek) i nieuleczalnie ubogich w Iwoniczu pod wezwaniem Św. Elżbiety, o subwencyę na dokończenie tej budowy.

W wykonaniu tej uchwały odniósł się Wydział krajowy do Wydziału powiatowego w Krośnie o udzielenie bliższych wyjaśnień, w jakim stadyum znajduje się budowa powyższego zakładu, -- jakich potrzeba funduszków na jej dokończenie, na ile łózek zakład jest przeznaczony -- wreszcie, z jakich środków będzie utrzymywany.

W odpowiedzi na to wezwanie oznajmił Wydział pow. w Krośnie relacją z d. 20. lutego b. r. do l. 486, iż na dokończenie budowy zakładu przeznaczonego na 42 łózek potrzeba według obliczenia komitetu około 10.000 koron.

Fundatorem zakładu jest ks. kanonik Podgórski, który sam gorliwie zajmuje się budową, tudzież zbieraniem potrzebnych na ten cel funduszków i składek -- po wykończeniu zaś budowy, zamierza oddać cały zakład pod opiekę i zarząd Sióstr Felicjanek.

W sprawozdaniu swoim podniósł Wydział powiatowy wielką ofiarność ze strony fundatora na cele wymienionego zakładu, a nadto chwilowo bardzo trudne położenie z powodu braku funduszu potrzebnego na wypłaty przedsiębiorców, upraszając zarazem o przyjęcie z pomocą na razie z funduszu dyspozycyjnego na uagłące wypłaty -- zanim wydatniejsza subwencya u Wys. Sejmu wyjednaną zostanie.

W uznaniu doniosłych usług dobroczynnych, jakie zakład powyższy oddać może cierpiącej ludzkości -- tudzież wielce szlachetnych usiłowań i niezwyklej ofiarności fundatora Wydział krajowy uchwałą z d. 4. marca b. r. do l. 14.217 postanowił udzielić komitetowi budowy szpitala z funduszków dyspozycyjnych w formie tymczasowej pożyczki kwotę 1.000 kor., oraz przedstawić Wys. Sejmowi wniosek na przyznanie

Komitetowi budowy szpitala w Iwoniczu bezzwrotnej subwencji w sumie 10.000 koron na dokończenie budowy zakładu z zastrzeżeniem zwrotu tej kwoty, gdyby zakład ten w przyszłości istnieć przestał, lub na inne cele przeznaczonym został.

Wydział krajowy zwrócił nadto uwagę Wydziału pow. w Krośnie na konieczność uregulowania kwestyi własności zakładu w Iwoniczu, tudzież oddania ouego pod zarząd Sióstr Felicjanek — a to za pomocą zeznania odpowiedniego aktu fundacyjnego.

Aleg. Stosując się do tej wskazówki, Wydział pow. w Krośnie przedłożył dołączony tu w odpisie akt fundacyjny zeznany przez W. ks. Antoniego Podgórskiego, który zabezpiecza istnienie zbudowanego zakładu w Iwoniczu, oddanie go pod zarząd Sióstr Felicjanek — na cele pomieszczenia w nim chorych nieuleczalnych i matolek, oraz czyni zadość zastrzeżeniom zawartym w powołanym reskrypcie Wydziału krajowego co do zahypotekowania powyższej subwencji na budynku zakładu.

Reasumując szczegóły wyżej przytoczone, Wydział krajowy ma zaszczyt upraszać:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyjmuje sprawozdanie niniejsze do wiadomości.

Sejm upoważnia Wydział krajowy do wstawienia do preliminarza budżetu krajowego na rok 1903 kwoty 10 000 kor. tytułem bezzwrotnej subwencji na dokończenie budowy szpitala pod wezwaniem Św. Elżbiety dla matolek i ubogich nieuleczalnie chorych w Iwoniczu.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

A. Potocki w. r.

Sprawozdawca:

Mieczysław Onyszkiewicz w. r.

Członek Wydziału krajowego.

Wypis główny.

L. R. 8329. Działo się w Krośnie w Galicyi w kancelaryi notaryalnej w dniu szesnastym maja roku tysiąc dziewięćset drugiego. **Akt notaryalny.** (Stempel na jedną Koronę). Przedemną Apolinarym Przyłęckim, c. k. Notaryuszem w Krośnie urzędującym, stawil się osobiście mi znany do działań prawnych zdolny Wbny ks. Antoni Podgórski, rzym. kat. proboszcz w Iwoniczu zamieszkały, i zeznał w mojej obecności jawnie, dobrowolnie i rozmyślnie, następującej osnowy: **Akt fundacyjny.** W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego!

I. By uczcić pamięć Najdostojniejszej ś. p. Cesarzowej Elżbiety, która wysokimi cnotami a przedewszystkiem miłosierdziem całej przyświecała Monarchii i by przyjść w pomoc najbiedniejszym tego świata, bo matolkom i nieuleczalnie chorym i ulżyć nędzy tych nieszczęśliwych przy Bożej pomocy z ofiar zebranych i własnych, nabyłem grunt w Iwoniczu, na którym już mury przyszłego szpitala wyciągnięto i dachem nakryto. Budowa ta czeka tylko wykończenia a gdy Wbne Siostry Felicyanki zarząd tegoż szpitala w swoje ręce objąć i zająć się nim przyrzekły, a zaś Wysoki Wydział krajowy wydatną subwencyę im przyobiecał, przeto mam niepłonną nadzieję, że dzieło to zbożne, z groszowych ofiar powstałe ku chwale Najwyższego a ku ulżeniu nędzy i niedoli najnieszczęśliwszych pod opieką Samarytanek to jest Sióstr Felicyanek owoce niedługo hojnie wydawać zacznie. Aby zaś szpital ten stał się i był zawsze zakątkiem i przytulkiem nędzy i niedoli ludzkiej, by dzieło to z niczego prawie powstałe, szlachetnemu celowi w przyszłości odpowiedzieć mogło, polecam je i oddaję pod szczególniejszy patronat św. Elżbiety, którą gorąco proszę i błagam, by szpital ten i jego nieszczęśliwych wychowanków niebieską łaską Swą i opieką otaczała i zawsze wspierała. W tej intencji, ja pokorny sługa Chrystusa, ksiądz Antoni Podgórski niniejszym aktem fundacyjnym odstępuję całe swoje realności w Iwoniczu w h. l. 688 oraz 706 objęte ze wszystkimi przynależnościami, częściami składowemi i budynkami na realnościach tych się znajdującymi bez żadnego wyłączenia lub zastrzeżenia, z temi wszystkimi prawami, jakie mi do realności tych przysługują i przysługiwać mogą „szpitalowi dla matolców i nieuleczalnie chorych w Iwoniczu“ i zezwalam, aby na podstawie tego aktu prawo własności całych realności w Iwoniczu w. h. l. 688 i 706 objętych dotąd na imię moje (ks. Antoniego Podgórskiego) wpisanych na rzecz „szpitala dla matolców i nieuleczalnie chorych w Iwoniczu pod wezwaniem św. Elżbiety“ zainstalowano.

II. Szpital ten w Iwoniczu wyłącznie do pielęgnowania matolców i nieuleczalnie chorych w pierwszym rzędzie katolików, a o ile miejsce pozwoli i innych wyznań przedewszystkiem z Iwonicza, potem z powiatu politycznego Krośnieńskiego, a o ileby miejsce starczyło, także i z innych powiatów Galicyi służyć mający, oddaję przez podpisanie tego aktu na użytek i w całkowity wyłączny zarząd Wielebnym Siostrom Felicyankom, które o prowadzenie onegoż, zbieranie funduszków i utrzymywanie tak chorych jak i budynków same starać się mają. O ile siły mi dozwolą i Bóg zdrowia łaskawie udzieli, o dobro tegoż szpitala zawsze starać się będę. W razie rozwiązania lub wydalenia z Galicyi wspomnianego Zgromadzenia Sióstr Felicyanek, a także

i w tym wypadku, gdyby Siostry Felicjanki celów w akcie tym wskazanych wypełniać nie chciały, powyższe prawo użytku i wyłącznego zarządu fundowanego obecnie szpitala w Iwoniezu przysłużyć ma każdorazem Najprzewielebniejszemu X. Biskupowi i Najprzewielebniejszej Kapitułce obrządku łacińskiego w Przemyślu w ten sposób, że prawo to nadawać mają każdorazem innemu Zgromadzeniu żeńskiemu przez siebie za stosowne uznanemu z tem dalszem zastrzeżeniem, że gdyby i to drugie względnie dalsze zgromadzenie celów w akcie tym wskazanych albo nie mogło albo wypełniać nie chciało, to wybór ten przez Najprzewielebniejszego Księdza Biskupa i Kapitułę obrządku łacińskiego w Przemyślu powtarzać się ma nieprzerwanie. Gdyby w między czasie zgromadzenie Sióstr Felicjanek zostało zrestituowanem, do prawnego istnienia w Galicyi, lub gdyby to Zgromadzenie oświadczyło gotowość spełnienia celów w akcie tym postanowionych, to w razie zajść mającego wymienionego wyżej wyboru przez Najprzewielebniejszego Biskupa i Najprzewielebniejszą Kapitułę obrządku łacińskiego w Przemyślu dokonać się mającego — Zgromadzeniu tychże Sióstr Felicjanek służyć ma bezwarunkowo pierwszeństwo to objęcia w użytek i zarząd powyższego szpitala w Iwoniezu. Gdyby ze Zgromadzeń podobnych w Galicyi żadne nie istniało, lub też gdyby celu w akcie tym zakreślonego z powodu braku chorych lub z innych przyczyn osiągnąć nie można było, to Najprzewielebniejszemu ks. Biskupowi i Najprzewielebniejszej Kapitułce obrządku łacińskiego w Przemyślu służyć ma prawem majątkiem na powołaną fundacyę przeznaczonym i wówczas istniejącym rozporządzić i na rzecz dobroczynnej instytucji dla katolików ile możności o celach zbliżonych w Iwoniezu zawiązać się mającej.

III. Długi na ustąpionych realnościach w Iwoniezu się znajdujące, które wszystkie już są oddane a także i dług na rzecz Kasy Oszczędności i pożyczek w Iwoniezu w kwocie dwa tysiące czterysta koron zaindebityrowany, dotąd nie wyrównany z własnych obowiązuje się oddać funduszów i takowe własnym kosztem najdalej do jednego roku od dziś licząc wyekstabulować.

IV. W końcu zgadzam się, by subwencya przez Wysoki Wydział krajowy, względnie Wysoki Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na fundowany obecnie szpital w Iwoniezu w sumie dziesięć tysięcy koron udzielić się mająca, była na nieruchomym wspomnianym wyżej majątku fundacyjnym z zastrzeżeniem ewentualnego zwrotu na wypadek, gdyby kiedykolwiek szpital ten istnieć lub na inne cele przeznaczonym został, zaindebityrowana.

V. Odwołania powyższego aktu zrzekam się niniejszem raz na zawsze i bezwarunkowo. — A Fundacya ta niech istnieje na większą chwałę Boga, Matki Najświętszej, Patronów Świętych Polski, Rusi i Litwy, Świętej Elżbiety, na użytek bliźnich i zbawienie dusz.

VI. W końcu zezwalam na wydanie wypisów głównych aktu tego w nieograniczonej ilości na moją rzecz. — Tak spisany akt został zeznającemu głośno, wyraźnie i co do słowa odczytany, przezeń za zgodny z jego wolą uznany i przyjęty i w dowód tego wobec mnie własnoręcznie podpisany. Ks. Antoni Podgórski (własnoręcznie) (L. S.) Apolinary Przyłęcki (własnoręcznie) c. k. notaryusz. — Dosłowną zgodność niniejszego wypisu głównego z oryginałem w aktach moich notaryalnych przechowanym, marką stemplową za jedną koronę zaopatrzoną, którego odpis przedłożono do wymiaru należytości skarbowej do Bp. 610 ex 1902 r. stwierdzam, i tenże ks. Antoniemu Podgórskiemu wydaję. — Krosno, dnia siedemnastego maja roku tysiąc dziewięćsetnego drugiego. Apolinary Przyłęcki, notaryusz m. p. (L. S.).